

FOTOGRAFIE TOMASZA GRABCA: KRAJOBRAZY NADMORSKIE W SZLACHETNEJ TECHNICIE GUMY

Jerzy Rochowiak

Zdjęcia Tomasza Grabca eksponowane w marcu w Galerii Małej w Zespole Placówek Młodzieżowych Bursa w Grudziądzu przedstawiają nadmorskie krajobrazy, głównie z okolic Ustki.

Autor pokazuje morze fotografowane z brzegu. Są na wystawie zdjęcia morskiego bezkresu, pobłyskiwania fal w słońcu. Są zdjęcia spienionych fal uderzających w pale wbite w dno. Są zdjęcia drzew, które morze wyrzuciło na piasek. Są zdjęcia portu rybackiego i przystani, zacumowanych kutrów i jachtów. Niektóre ujęcia są podobne, różnią się szczegółami – są to jednak różne obrazy, przyciągają uwagę innymi efektami plastycznymi. Zaciekawia kolorystyka, urzeka delikatność, miękkość zdjęć, zacieranie się szczegółów czy raczej eksponowanie wybranych elementów przedstawianego świata. Interesujące jest wzmacnianie efektów plastycznych przez pokazywanie faktury papieru. Prezentowane fotogramy artysta wykonał w szlachetnej technice gumy arabskiej.

W grudziądzkiej Galerii zdjęcia uwidoczniają rytm nadmorskiego krajobrazu, a zarazem dynamikę zjawisk: od pogodnej ciszy po szkwał.

Można na te zdjęcia patrzeć jak na interpretacje nadmorskiego pejzażu, a także jak na wariacje na wybrane tematy, czyli ukonkretnienie poszukiwania formy obrazu oddającej nastroj

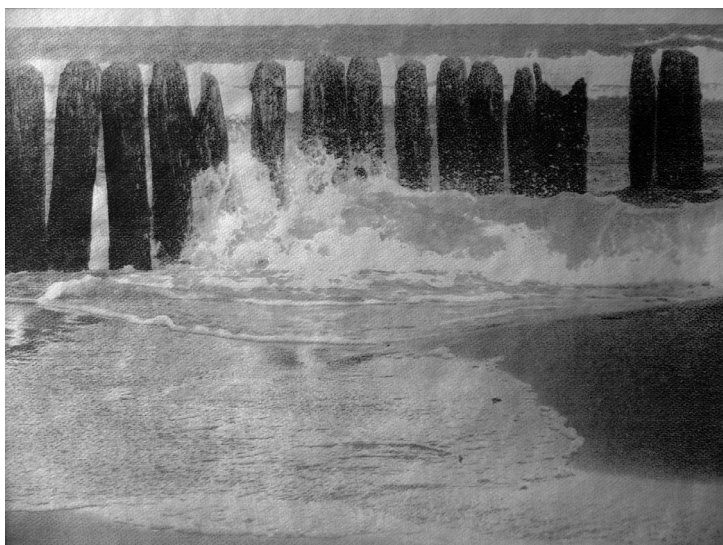
fotografowanej przestrzeni czy może widzenie świata przez autora. Choć Tomasz Grabiec w szlachetnej technice gumy wykonuje powiększenia od blisko dwudziestu lat, wciąż odkrywa w niej nowe możliwości kreowania obrazu fotograficznego...

Technika gumy – objaśnia Tomasz Grabiec – polega na wykorzystaniu właściwości garbowania gumy arabskiej zmieszanej z solami chromowymi (dwuchromianem potasu lub amonu) pod wpływem działania światła. Miejsca naświetlone pokryte gumą z solami chromu i barwnikiem stają się nierozpuszczalne w wodzie. Papier pokrywamy warstwą gumy arabskiej z domieszką pigmentu lub farby akwarelowej i dwuchromianu potasu lub amonu. Po wysuszeniu w ciemności naświetlamy w kopioramce pod negatywem stykowo i wywołujemy w zimnej wodzie, która rozpuszcza miejsca niegarbowane. Technika gumy pozwala na dość swobodną interpretację obrazu poprzez dowolny wybór podłoża papierowego, koloru pigmentu oraz możliwości wielokrotnego kopiowania tego samego obrazu – tak zwane kopiowanie wielowarstwowe z coraz to inną charakterystyką kopowanej warstwy gumy, np. bardziej lub mniej kontrastową albo o innej barwie.

Tomasz Grabiec urodził się w 1973 roku. Fotografiją zajął się już jako uczeń szkoły średniej. Od 1998 roku tworzy fotogramy w technice gumy. Zainteresowania artystyczne rozwijał w pracowni fotograficznej Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Toruniu pod kierunkiem Marka Grausza, także zafascynowanego techniką gumy.

Tomasz Grabiec jest absolwentem Konserwatorium Artystycznego w Ostrawie na kierunku fotografia; dyplom obronił pracami w technice gumy. Uczestniczył w wielu warsztatach fotograficznych, plenerach, wystawach zbiorowych o charakterze środowiskowym i ogólnopolskim. Swoje prace pokazywał na kilku wystawach indywidualnych.

Tomasz Grabiec jest członkiem rzeczywistym Stowarzyszenia Twórców Fotoklub Rzeczypospolitej Polskiej.



Fot. Tomasz Grabiec